

Lok. 13/2012

Zamość, dnia 16.02.2012 r.

Szanowna Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Zarząd Rodzinnego Ogrodu Działkowego PZD „Promyk” w Zamościu, będący wyrazicielem 511 osobowej grupy działkowców, zwraca się z prośbą o wsparcie naszego Związku w staraniach o zachowanie naszych praw, o zachowanie naszej Ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych, która jak Pani Marszałek zapewne wie jest zagrożona unieważnieniem przez Trybunał Konstytucyjny.

W liście z 15.XII.2011 r. do IX Krajowego Zjazdu Delegatów PZD skierowała Pani Marszałek wiele ciepłych słów do wszystkich polskich działkowców, życząc nam między innymi na 2012 rok spełnienia marzeń.

My, działkowcy z Zamościa, pragniemy poinformować Panią Marszałek Sejmu RP, że marzenie naszych rodzin i rodzin wszystkich polskich działkowców jest bardzo skromne, nie wymagające żadnych wydatków państwowych, a mianowicie zachowanie wspomnianej Ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych w obecnym kształcie.

Pani Marszałek zapewne wie, jak powstawały nasze ogrody, że w większości przypadków ziemię pozyskiwaliśmy z nieużytków, śmietnisk i łąk tysiącami rąk ludzi, których pasją była nie działalność polityczna, o którą też byliśmy posądżani, a uprawa warzyw i owoców, czyli aktywność na rzecz kształtowania i ochrony środowiska.

Na takich działkach zajęcie znalazły tysiące przedwczesnych emerytów i rencistów, ludzie zmarginalizowani zwolnieniami z upadłych zakładów pracy, gdzie mogli swoim rodzinom umożliwić poprawę warunków materialnych. Tego pozytywnego społecznego znaczenia funkcjonowania ogrodów działkowych nikt w Polsce nie zamierza dostrzegać.

Zamiast pozytywnego postrzegania Polskiego Związku Działkowców, wspierania choćby przychylną oceną ogrodów działkowych przez Państwo, przez ponad 20 lat jesteśmy stresowani, trzymani w niepewności i zagrożeniu, to likwidacją PZD, to wprost rzekomo uwłaszczeniowymi wybiegami prowadzącymi też do likwidacji ogrodów.

Kiedy politycznymi metodami nie dało się działkowców rozpędzić, do dzieła zabrali się prawnicy najwyższego szczebla sądowego w Państwie, dlaczego?

Czy to jest przypadek, że I Prezes SN nagle zaczytał się w Ustawie o ROD i dostrzegł w niej niekonstytucyjność?

Zaskarżenie Ustawy o ROD po 6-ciu latach jej funkcjonowania jest dla nas bardzo znaczącym faktem o jednoznacznym celu. Fakt ten jest jednocześnie uderzeniem w dorobek Sejmu RP, który my szeregowi obywatele pragniemy by był uszanowany. Dorobku Sejmu, a przede wszystkim naszej Ustawy z 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych nie obronią wyznaczeni niefortunnie w poprzedniej kadencji do reprezentacji Sejmu w TK posłowie Pięta i Dera, znani wszystkim działkowcom z negatywnego stosunku do sprawy ogrodnictwa działkowego i prosimy Panią Marszałek, by tę reprezentację zmieniła.

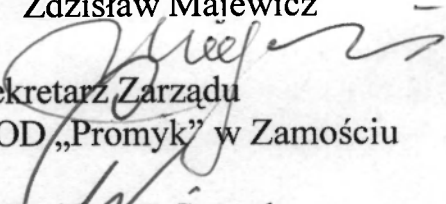
Szanowna Pani Marszałek przesłane przez Panią dla nas życzenia z okazji IX Zjazdu Delegatów K.R. PZD w pełni się spełniają, jeżeli pomoże nam Pani w tej ponad 20-letniej walce o ogrody działkowe, zachować je i uzyskać trochę spokoju.

Jeżeli tak się stanie, Imię Pani Marszałek będzie zapisane złotymi zgłoskami w pamięci działkowców nie tylko z Zamościa ale i Krakowa, Szczecina czy Gdańska.

Z wyrazami szacunku

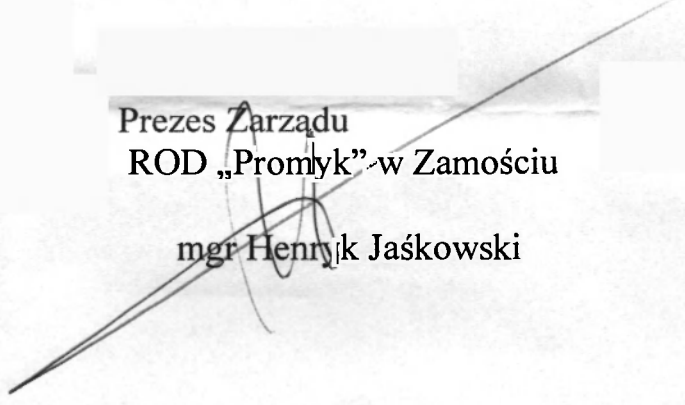
Przewodniczący Komisji Rewizyjnej
ROD „Promyk” w Zamościu

Zdzisław Majewicz


Sekretarz Zarządu
ROD „Promyk” w Zamościu

Waldemar Gawęda

Prezes Zarządu
ROD „Promyk” w Zamościu


mgr Henryk Jaśkowski

Do wiadomości:
Krajowa Rada PZD
w Warszawie